[1900?] 1

Wczoraj dawano [illegible] Ko-
chanie (L. [illegible]) sztukę nadesłaną (w 5 aktach) ze Lwowa.
Jest to melodramat zwykły, ale tło
oryginalne, koloryt [illegible] ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ i scen parę prawdziwie
(jak w akcie IV tym po długich awanturach [illegible])
tkliwych. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
z przyjemnością miękką, jaką w-
mo czasem ~~[illegible]~~ „Amor.” Gdyby
skreślić akt pierwszy i ostatni —
i wzmocnić trzy akty pozostałe,
~~[illegible]~~ z opuszczeniem monolo-
gów — zostałaby ~~[illegible]~~ sztuka tej
a szczerym i prawdą rzeczy.
Ogółem sztukę odegrano dobrze.
~~[illegible] Na pierwszy plan [illegible]~~
~~[illegible] trzy postacie [illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible] wyszczególnić [illegible]~~ Szczere oklaski
zbierał p. Gembicki za tchnącą prawdą
postać ~~postać~~ strapionego ojca.
Panna Gembicka ze szczerością serdecz-
ną ~~[illegible]~~ grała ~~[illegible]~~ wiedziona ~~[illegible]~~
[illegible]. Pani [illegible] z powodzeniem
ujęła w innej roli ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ dotąd świetnie odtwa-
rzanej [illegible]. Z przedstawienia
[illegible] zaznaczyć się oryginal-
ności nieskwapliwej.
A teraz [illegible] nie wspomni-
my o nich dobrze i ~~[illegible]~~ ocenę
ich postaciami na później. Warto bowiem

„osobny hymn napisał...", „Wszystkie powszednie dni były przepiękne!"
„Rewe taj stohne Dnipr szyroki",
kraj a ~~[illegible]~~ Żorcet ~~[illegible]~~
i „~~Nad~~ Nad Prutom ~~[illegible]~~ mi ozwany".
Chór p. Rubczak i Stryhorowna
przyjęli Dzieczy jak zwody.

Dziwne tylko, że publiczność
tak nagle ostygła. Znak, że kiedy
teraz ~~po [illegible]~~ ~~[illegible]~~ przeżywa
~~[illegible]~~ pani nerwy. Zwłaszcza,
wszystko smak i od~~[illegible]~~rnie
pierwotnego popisu... O.

Treść

~~Michał~~ Semen, parobek, uwodzi córkę ~~Michajła~~ ~~[illegible]~~ Wasyla, a sam żeni się z ~~Drugą Matasią~~ z Matasią. Odrzuca wymówki ojca Wasyla i chaty — idzie polem i wkrótce ~~[illegible]~~ zachodzi przed chatę Matasi, ~~[illegible]~~ gdy Semen przyprowadza swatów — lamentuje serdecznie ani podaje ucha prośbom i żalom parobka ojca swego, który za nią chodzi. W obydwie biciem drucikiem, ~~[illegible]~~ chce się utopić — nie zdołała, bo wśród ... sam ... wstrzymuje się ~~[illegible]~~ parobek — ~~i zostaje [illegible]~~ Zakończenie przed ... stary ~~[illegible]~~ Wasyla poznano ~~[illegible] i za [illegible]~~ ~~[illegible]~~ bo się ~~[illegible]~~ — przyszedł z stary ojciec na pożegnanie z córką, ~~[illegible]~~ która ... pojdzie na ... go za obcy wóz ...

Mychajło Tintum — Gembicki
Katryna — Osipowiczowa
Warka – ich córka — pani Gembicka
Semen — Stadnik (?)
Chwedir — Rubczak
Chweśka } pani Łopatyńska
Natalka } pani Rubczakowa
Dziewczyna } p. Szeremeta
Swat }
Swat — p. Nižankowski

I.

Warka z dziadkiem
Swaty wychodzą później ze śpiewem
Koniec I aktu

II, III, IV akt. Dobre, pełne realistycznych scen

Dwa chóry.

a) ~~...~~ „Rewe taj stohne Dnipr szyr[okyj]" (tercet. p. Rubczak p. Hryhorowicz)

b) „Nad potokom" (chór mieszany)

pani Rubczakowa (arya w chacie pierwszej)

Iwan Karaś – Kuberak
~~[illegible]~~ ... – Łopatyńska
Hrynorowicz }
f. Kuberakowa } Ozam-
Niżankowski – (~~[illegible]~~ [illegible] tańców)

—

Zaporożcy przesiedleni za Dunajem – między nimi małżeństwo Iwan Karaś i żona, i u nich wychowuje się sierota córka przyjaciela Karasia, ~~którego~~ ojciec jej padł w bitwie w obronie sułtana. ~~W~~ Oksana kocha się w czarnobrewcu, z tamtej strony, który się nie łaszczy (?) przekłada, namawia Oksanę do ucieczki ~~[illegible]~~ przez Dunaj – skąd ich chwyta i ~~[illegible]~~ mają podług głowy.

Sułtan, który jeździ sobie po świecie ~~[illegible]~~ spotyka Iwana, wchodzi ~~[illegible]~~ w roz- mowy (?) z nim, ze szczerym Karasiem niepoznany przez niego, zaprasza go i na swój dwór, ~~gdzie~~ i dowiaduje się ~~że~~ że ojciec Oksany padł w jego obronie. Przyrzeka Iwanowi, co ~~[illegible]~~ nego by sobie życzył – ten bez namysłu żąda ~~jej~~ powrotu do kraju – w ~~[illegible]~~ ~~Sułtan [illegible]~~ wy[illegible] – Sułtan odczytuje zebranym Kozakom firman, w którym Sułtan daje im wolność. Wesołość w narodzie wielka i koniec.

~~Wyjś~~ Cała muzyka na oryginalnych motywach ukraińskich oparta, posiada takie miejsca, żeby się żaden i ze ~~sławniejszych~~ najsławniejszych ~~[illegible]~~ mistrzów zach- ~~[illegible]~~ (z tych w utworach swoich) do nie powstydził. Zwłaszcza duet ~~[illegible]~~ Łastiwko, i nie ustępuje najpiękniejszym momentom erotycznym w ~~ope~~ ~~[illegible]~~ ~~w~~ utworach Wagnera.

~~Głos Łopytani Łopatyńska [illegible]~~
~~[illegible]~~ Całą rzecz odśpiewano wybornie! Gdzież takich [illegible] w Paryżu

tu kruk. nie odzyskał. ~~Pani Łopatyń-
z, która tu, gdzie muzyka dźwięczy
pojękuje ostrzegając z gorszego siebie, ciem-
noty tak nie~~ Pani Łopatyńska, więcej
posiadająca od p. Kubeczkowej rutyny wysuwa się
na pierwszy plan, ale i głos pani
Kal[illegible] czysty, metaliczny, potrzebuje tylko
szkoły ~~i opracowania nad sobą~~, by
rozwinąć pewniej i swobodniej
z uczuciem techniki. Pan Kubecz-
ka, odpowiedni do ról żartowych, posiada on głos
potężny, niezwykle mocny baryton
i najlepiej oddaje poważne
grzmiące arye. Należy się ~~[illegible]~~
~~pochwała~~ p. Mirańkowskiemu
aplauz za za wyćwiczenie
talków, sztucznych chorów i zgodnych.

Na zakończenie dano wczoraj i
akt I. z niedokończonego dramatu
Szweczewski (Mazar Hordola) Muzyka
jedyna, Szopena niepodległego.
Niepodległego. Rzadko tak ~~stroma trwogi~~
~~łączy się z melodyą, że tworzy całość~~
jak w tem ~~[illegible]~~ pełnym
poezyi pierwotnej, czaru niesłychanego.
Jest to rzecz tak przepiękna, żeby jej
słuchać bez końca, bez ustanku. Żal
ogarnia człowieka, po skończeniu,
jak za czemś bardzo uroczem, co
przeleciało ptakiem ponad głową i
zniknęło. Mam nadzieję, że dyrekcya
(ad hoc) powtórzy jeszcze ten utwór
nieraz, a każdy z przyjemnością słu-
chać będzie i pozna sztuki tej muzyki [illegible]
z [illegible] przecudnej, z dotąd od Chopina więcej,
tej, nie ustępującej najpiękniejszym utwo-
rom uznanych przed tem mistrzów.

Teatr nar. ruski w Parku Krakowskim.

„Zakamieniałe serce" obraz ludowy w pięciu aktach J. Tobylewicza ze śpiewami.

~~Jest to utwór rzadkiej piękności~~ Utwór ten posiada dużo piękności, lecz w kompozycji ustawicznie ~~rozpada się~~ rozłamuje się wyraźnie na dwie części; pierwsze dwa akty, ~~opera~~ [illegible] ~~ilustrowane~~ [illegible] są operetkowe, które trzy [illegible] dopiero tworzą dramat realistyczny, ~~dramat ludowy~~ [illegible] pełen silnych scen, wyrwanych ~~z życia ludu~~ żywcem z życia ludu.

Treść: Cóżby innego, jak nie serce, we zawikłaniu, które ściągają (smutek) na córkę [illegible] najmniej winowatą? Parobczak, [illegible] Hnat, zakochany w Warce, odtrąca ją brutalnie, skoro się dowiaduje, że ona [illegible] broi za jego plecami i z karczmy parobczaków za szyję obłapia. Utwierdzony w tem przekonaniu, cudzymi swatami żeni się z córką starego Iwana, Zofią, i zdaje mu się [illegible], że do znaku zabaczył już [illegible]. Ale wnet, skoro ją ujrzał, [illegible] Warkę, [illegible] i urok znowu padł z jej oczu, zapomniał o wszystkiem, idzie do niej, zachodzi codziennie — a ludzie po wsi już gadają, donoszą Zofii. Trzy [illegible], wiecznie wyrzuty, rozwiedź, kaje się, [illegible] do rusty, wspólnie z towarzyszkami serca Hnata, w przystępie [illegible] rozpromienionej [illegible], a obiadniej [illegible] zabija Zofię [illegible] i [illegible] żałości straszny [illegible] woła: To moja! To moje serce zakamieniałe.

Koniec.

O grających trzebaby długie pochwały napisać, ale to mało, trzebaby wykazać, jak odtwarzają dusze chłopskie, z jakim wczuciem się prawdziwem. ~~Wymienię tylko~~ [illegible] Nie starczy ~~mi~~ miejsca, wymienię z artystek z trupy [illegible]: p. Bi[illegible]worcową, Gembicką, Rubenkową i nowo zaangażowaną p. Buczmanównę, a z panów: p. Gembickiego, Stadnickiego, ~~Rubenka i p. Hrykorowicza~~ [illegible] i Szeremetę. pp. Hrykorewicz i Rubenok zbierają zasłużone oklaski za śpiewy. Tańczą przytem kozaka, jak młode bogi na ruskim Olimpie. ~~[illegible]~~

Dramat, więcej niż melodramat, – nie obraz.

I, II akt – śpiewy ([illegible] – użycia)
brak dekoracji – reżyserya – nie wychodzenie na przód sceny.

III, IV, V, akt – dramat realistyczny, w [illegible]pie.
śpiew: p. Rubczakowej, lament.

Treść:

Hnat, przekonany o niewierności Warki żeni się z Zofią, ale serce zostało przy tamtej, budzi się też uczucie i odzyskuje go napowrót. Rozdwojenie. Tu obowiązek, moralne prawo ~~tam~~ ludzkie – tam prawo serca...., ~~i tam~~ które zwycięża. ~~[illegible]~~ Gdy wskutek namiętności, niewinna została zgubiona Zofia...

Gra:

p. Gembicka grała b. dobrze.
p. ~~Gemb.~~ Rubczakowa ~~[illegible]~~ w drugiej części
p. Osipowiczowa znakomita teściowa.
p. Gembicki prawdziwy, jak zawsze.
p. Stadnik więcej zdradza talentu ~~ko-miczn~~ do komicznych ról, ~~ale w ostatniej akcie z temperament~~ gra z temperamentem. W ostatnim akcie grał dobrze.
p. ~~[illegible]~~ Szewczenko i Niżankowski stworzyli ~~[illegible]~~ charakterystyczne postaci dwóch swatów.
W śpiewie – odznaczali się p. Hayporowa i Kubrak.
Niedawno przybyła p. Bachmanówna jest dobrą siłą. Posiada miły głos, gra poprawnie.

—

1) Uwertura : Kolessy

2) „Zawdzczanie" (słowa Szewczenki) Łysenka

3) Nadpraton
Hetmany } chór męski

4) Baszka dziewczyna" p.
Lopatyńska ..

„Zmitożci" (tekst) Moszeta
p. Gembicki
p. Stadnik
p. Gembicka } ...
etc..

~~Kon~~ Teatr (nar.) ruski w Parku Krakowskim.

We czwartek, jak już wzmiankowaliśmy, odbył się „Koncert" artystów tego teatru z programem jaskrawo urozmaiconym, bo w cudowną wiązankę ~~ukraińskich~~ ~~narodów~~ ukraińsko-narodowej poezji wpleciono, nie wiedzieć, po co, mazurową arję i duet z „Cavalerie Rusticana." Prawda, że komedyjkę zagrano „koncertowo" (p. Stadnik, p. Gembicki i p. Gembicka), prawda, że duet ~~od~~ zaśpiewano pięknie (p. Łopatyńska i p. Rubczak), ale, ~~by wydziwić~~ ... słynne ... ruski repertuar (a zwłaszcza muzyczny) tyle posiada utworów przepięknych, że na przeciąg ~~całego roku~~ wieczorów, nie jednego wieczoru, może dawać pole do popisu artystom-wykonawcom. Za owe też wyjątki, ~~wdzięcz wykonanie (prawda powiedziawszy)~~ ~~odtworzone~~ ~~odśpiewane~~ odśpiewane z serdecznem, z subtelnością niezwykłą, przez chórzystów i ~~wybitne~~ wybitne siły narodnego teatru ruskiego, za te utwory swoje, szczere, których (a takie powiedne) osłuchać się nie można, do syta ~~publiczność~~ była całem sercem wdzięczna ~~publiczność~~, słuchacze, zgromadzeni tego wieczoru w mono-zimnym w drewnianym teatrzyku. Czem-że chwyta za serce ukraińska pieśń? Tem, że szczere, z pragnień, z wiecznej tęsknoty w chwilach zwierzeń zadumy zrodzone, a drga w nich rzewność ukraińskiej duszy hardej a obrażonej, podobnej kamiennym posągom laktytów, ociekającym łzami... Taka jest dusza ~~ludu~~ i taka jej mowa pierwotna, takie pieśni... Gra w nich melodja odwieczna — pól opustoszałych, zaduma stepów nieskończonych, tęsknica konających zórz o zachodzie, płacz wiatru, co kurhany rozwiewa po świecie i dumna niewolnicza, przygrywanych do ziemi ... dusza tej ziemi, ... melodyą odwieczną gra...

„~~Nad prutom~~" i „~~Hulatyj~~", wykonane ~~przez chór męski~~. Wszędzie jest ukochanie ukraińskich śpiewów. Polska, ~~bliźnia~~, przejęła wiele z tych motywów (Moniuszko

~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

8

Żarowy wzruszenie, choć je tłu-
szczymy, zdala i zmysłowo, jest zdrowe,
cóż dopiero, gdy je zaśpiewa
ruski chór! To serce dygoce...
Narodny teatr ma
wspaniałe chóry; popod ich to czwarto-
wy koncert: „Ulyca", „Zawiszczanie"
(chór mężczyzny) „Nad Prutom"
i „Kulaty" (mgły). W partyach
solowych zbierają oklaski zasłużone
w pierwszym rzędzie – p. Kubczak
i p. Łopatyńska
następnie p. Hryhorowicz i p. Bran-
norowa. Szkoda doprawdy takich
głosów krzykliwe operetki. Szkoda.

A dziś właśnie idzie
p. wieczoraj! (jak ten czas leci!)
dawno operetka w 3 aktach „Szczygieł"
Mógłoby się to ostawić „Kubełkowi"
trupa...

O.

„Janosik" A. Galicy w Teatrze Krakowskim. Teatr miejski w Krakowie wystawi dramat, napisany przez gen. Andrzeja Galicę, pod tytułem „Janosik", osnuty na tle walki wolnościowej ludu tatrzańskiego z panami węgierskimi. Dyrekcye teatru poczyniła do wprowadzenia tej sztuki na scenę ogromne nakłady. Znany artysta-malarz A. Procházka przygotował dekoracye, wspaniałe kostiumy, zaś muzyk K. Meyerhold opracował illustracyę muzyczną dramatu, na motywach słowacko-podhalańskich. Rzecz budzi w kołach szerokich, ze względu na autora jako też tatrzański temat, wielkie zainteresowanie.

Donosimy o tem z dumą, jako przyjaciele wspaniałego generała

„Janosik" A. Galicy w Teatrze Krakowskim. Teatr miejski w Krakowie wystawi dramat, ~~gen. Adam~~ napisany przez gen. Andrzeja Galicę, pod tytułem „Janosik", osnuty na tle walki wolnościowej ludu tatrzańskiego z panami węgierskimi. Dyrekcya teatru poczyniła do ~~wystawienia~~ wprowadzenia tej sztuki na scenę olbrzymie nakłady. Znany ~~art~~ artysta malarz A. Pronaszko przygotował dekoracye ~~niezwykłe~~ wspaniałe i kostiumy, ~~a~~ zaś muzykę ~~K.~~ K. Meyerhold opracował ilustracyjną muzyczną dramatu, na ~~motywach~~ motywach staro-podhalańskich. Rzecz budzi w kołach szerokich, ~~wielkie zainteresowanie~~ ze względu na autora jako też tatrzański temat, wielkie zainteresowanie.

Donosimy o tem z dumą, jako przejawie wspaniałym ~~towarzyskim~~ geniuszu

Do Kroniki
na pierwsze miejsce

1

„Janosik" A. Galicy w teatrze krakowskim. Teatr miejski w Krakowie wystawia dramat, napisany przez gen. Andrzeja Galicę, pod tytułem „Janosik", osnuty na tle walk wolnościowych ludu tatrzańskiego z panami węgierskimi. Dyrekcya teatru poczyniła do wprowadzenia tej sztuki na scenę ogromne wkłady. Znany artysta-malarz A. Pronaszko przygotował dekoracye niezwykłe i kostjumy, zaś muzyk K. Meyerhold opracował illustracyę muzyczną dramatu, na moty-

Mający już chlubne imię jako twórca i ~~przewodziciel~~ ~~Komendant bezwzględny~~ Dywizji Strzelców podhalańskich, teraz przez ~~wyjęcie~~ ten wyjaw nowy ~~p~~ talentu pisarskiego

wach staro-podhalańskich. – Rzecz bu-
dzi w kołach szerokich, ze względu na
temat znanej legendy tatrzańskiej jako-
też więcej jeszcze ze względu na autora,
wielkie zainteresowanie.

Donosimy o tem z dumą, jako przeja-
wie wspaniałym geniuszu rasy podha-
lańskiej. Jenerał Andrzej Galica, rodem
jak wiemy z Poronina, z zawodu inży-
nier, a czasu wojny żołnierz i dowód-
ca, przy swych zajęciach ~~komendanta~~ wojskowych pi-
sze wierszem rzecz o Janosiku – i to nie
byle jaką. (Znany już szeroko jako komendant Dywizyi Strzelców Podhalańskich) ~~P~~rzez ten wyjaw wysoki talentu
~~[illegible]~~ pisarskiego wchodzi do grona wiednych
w Polsce poetów podhalańskich.

Dumni możemy być z tego –: gdyż
każdy taki czyn twórczy naszych ro-
dnych g~~runtuje~~ upiększa ~~sławę~~ ti ~~ro~~ sławę Podhala.

i ich sławę ~~[illegible]~~, tyr o nich po świecie

I. Dwie siostry:

Rzecz nie przekonuje. Najsłabszy punkt, to ten Opatrznościowy mecenas (~~ten~~ ów portret I. i II). Akt 3 i 4ty trąca o melodramat. Osoby blade. Zarzewki bez krwi, z atramentu. Julja zielona z teorji. ~~Najżywsza jest~~ ~~Margot Najżyw~~ Najżywsza jest Marya. Te mądre nie przekonywają — te odsłony lat — rozbici wrzące. Sceny z teorji o dziedziczeniu etyc. (np. akt II. scena I. Roman, Klemens) wtrącone (od autora) ~~à propos~~ z dramatu).

II. Małżeństwo. Lepsze jako dramat. Ale za drobna przyczyna zwrotnicy (ów odczyt ~~[illegible]~~ [illegible]). Osoby też nie przekonują. ~~Być może~~ Żywy jedynie (choć Tatry) Jan.

Ogółem w tym samym tematu (jakimkolwiek on był), ani w sposobie traktowania rzeczy (wykonania) nie wnosi autor nic nowego.
(Wiele — nic na stroi. sceny..)

~~Fraszka~~ III Ta pierwsza jest ~~[illegible]~~ najlepsza. Scena I. (lekcja) Kapitalna. ~~Wszystko~~ Ale ~~już~~ akt II. ~~słabszy~~ [illegible], a IIIci deklamacyjny. Ale w [illegible] deklamacyjno-sten-~~dancka~~. Ale to raczej nowelka deklamacyjno-~~[illegible]~~-studencka.
~~Rozsypka — nic na stroi. sceny~~
Tak ostro rzucy te ...... bo